

TEST 4.

Przeczytaj uważnie tekst, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nim. Odpowiadaj tylko na podstawie tekstu i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tyłu odpowiedzi, o ile jesteś proszony. W zadaniach zamkniętych wybierz tylko jedną z zaproponowanych odpowiedzi.

Tomasz Szlendak *Wielkie halo* (fragmenty)

- [1] Telefon komórkowy ma dziś co drugi Polak. Rewolucja komunikacyjna dokonała się w czasie krótszym niż dojrzewa pokolenie. Dziś wyjście z domu bez komórki wiąże się ze... stresem. Dlaczego tak szybko poddaliśmy się telefonowi?
- [2] Dane statystyczne i wyniki badań przyprawiają o zawrót głowy. Z roku na rok sieciom telefonii komórkowej przybywa po kilka-kilkanaście procent klientów, abonenci liczeni są w milionach, przez telefon komórkowy rozmawiać można już niemal z każdego zakątka globu.
- [3] Z drugiej strony już głośno się robi o patologiach. Okazuje się na przykład, że znaczna część młodych Włochów (donosi o tym psycholog Cesare Guerreschi z Instytutu Patologii Kompulsywnych w Mediolanie) nie jest w stanie wyłączyć telefonu nawet w kościele, w szkole czy w nocy. Podobna przypadłość dotyka młodych Anglików: blisko 40 procent studentów badanych przez Davida Sheffielda z University of Staffordshire przyznało, że nie potrafi się obejść bez swojej komórki, co dziesiąta osoba bierze ją ze sobą wszędzie. A co najbardziej niepokoi – dla 35 procent telefon stanowi ucieczkę od problemów.
- [4] Takimi i podobnymi przypadkami, nie tylko na świecie, ale i w Polsce, zajmują się już terapeuci od uzależnień. „Komórkowcy” poddawani są terapiom podobnym jak nałogowi palacze, zakupoholicy czy alkoholicy... [...]
- [5] Nauka od dłuższego czasu interesuje się tym, jak przedmioty wpływają na ludzi i społeczeństwa. Ba, istnieje nawet specjalna jej dziedzina, zajmująca się związkami tego typu, tzw. „socjologia nie-ludzi” (Actor Network Theory). Utrzymuje ona, iż obecnie ludzie nie są już wychowywani do życia w społeczeństwie, we wspólnocie. Proces wychowawczy, jak uważa np. brytyjska socjolog Karin Knorr-Cetina, jest dziś ukierunkowany na posługiwanie się i „kooperowanie” z coraz nowszymi przedmiotami i technologiami. Więcej nawet: współcześnie zachodzi „przedmiotyzacja” życia społecznego: rzeczy zastępują innych ludzi jako partnerów – jak to się fachowo zwie – interakcji. Przesada? Czy aby na pewno?
- [6] A ilu rodziców w dzisiejszych szalonych czasach uświadamia sobie nagle, że ich dziecko świetnie radzi sobie z drobnymi i licznymi przyciskami pilota telewizyjnego, a nie radzi sobie zupełnie „wrzucone” w środowisko rówieśników w przedszkolu?
- [7] Socjologowie nie-ludzi zastanawiają się wręcz, czy przedmioty przypadkiem już nie zyskały władzy nad ludźmi. No bo skoro nie możemy się bez nich obyć? Nie potrafimy rozmawiać z drugim człowiekiem inaczej niż za pomocą telefonu albo komunikatora internetowego... Może więc telefon komórkowy i inne współczesne wynalazki nie są tak głupie jak myślimy? Może my – ludzie – jesteśmy już tylko „peryferyjnymi urządzeniami” służącymi do ich obsługi?
- [8] Choć ta ponura wizja jest bez wątpienia nieco przesadzona, to trudno spierać się z faktem, że coraz więcej użytkowników telefonów komórkowych nie może się dziś obejść bez tego urządzenia. Warto w związku z tym zastanowić się: skąd bierze się podatność na uzależnienie od tak błahego przedmiotu jak telefon? I dlaczego od komórki najszybciej uzależniają się ludzie młodzi, od 15. do 35. roku życia, oraz kobiety? [...]
- [9] Mrówki podążają do źródeł pożywienia dzięki zapachowi pozostawionemu przez osobniki, które jako pierwsze znalazły jedzenie. Zapach jest w tym przypadku swoistym kodem komunikacyjnym. Delfiny zmagają się głosem w celu gwałcenia samic z innych stad. Sprawna komunikacja jest też podstawą działania naszych pobratymców szympansov, kiedy polują na gerezy¹. W ten czy inny sposób, w różnych celach, komunikują się całe rzesze żywych istot. Ich społeczności nie istniałyby bez skutecznego systemu porozumiewania się. Bez niego nie byłoby mowy o wymianie, wzajemnej pomocy, prezentacji swej wartości na rynku matrymonialnym. Ludzie nie są pod tym względem wyjątkowi. Człowieka odróżnia jednak to, że, o ile wiadomo nauce, jest on jedynym stworzeniem, u którego wyewoluował niezwykle złożony język – najdoskonalsze w przyrodzie narzędzie umożliwiające szybką i precyzyjną komunikację. Robin Dunbar, brytyjski antropolog i autor słynnej książki *Plotka*, postawił nawet hipo-

¹ Gerezy – małpy z rodziny makakowatych.

też, że ludzka, niezwykle rozbudowana, kora mózgowa służy tylko i wyłącznie do komunikowania się z licznymi pobratymcami w grupie i do orientowania się w skomplikowanej sieci licznych aliansów².

- [10] Dunbar, usiłując udowodnić swą hipotezę, w rozumowaniu wyszedł od szympanów. Są to jak wiadomo małpy o najbardziej wśród zwierząt rozbudowanym mózgu. Ich stada liczą po około 50 osobników. Życie społeczne w takiej gromadzie jest bardzo złożone. Bardzo, jednak z pewnością nie tak bardzo, jak u pierwotnych ludzi, którzy czaszkę mieli większą, a mózg bardziej skomplikowany... Podążając tym tropem, Dunbar porównał wielkość czaszek współczesnego człowieka i jego kopalnych przodków – i wydedukował, że *Australopithecus afarensis* żył w grupach 70-osobowych, zaś np. *Homo habilis* w grupach oscylujących wokół liczby 80–90. A *Homo sapiens*? Na podstawie wielkości mózgu angielski antropolog wyliczył liczebność człowieczych stad na około 150 osobników. Rzeczywiście – mniej więcej tylu członków liczą dzisiaj tradycyjne plemiona koczownicze. I mniej więcej tyle ma numerów w telefonie komórkowym współczesny Kowalski.
- [11] Podstawową funkcją dużego mózgu i języka jest zatem wymiana informacji. Przekazywanie sobie wiedzy o tym, kto nam pomoże, a na kogo liczyć nie warto, o tym kto i kiedy nas może zaatakować. Kto zdradza, a kto jest wierny. Kto jest wart zaufania, a kto nie... Język przyspiesza komunikację. Dzięki niemu nie musimy spędzać czterech godzin dziennie – jak szympansy – na ustalającym hierarchię w grupie iskaniu. A niedawno my, ludzie, zwierzęta plotkujące, uzależnione od komunikacji, otrzymaliśmy wynalazek tak znakomity jak telefon komórkowy. Rzecz, która komunikację czyni jeszcze łatwiejszą i szybszą. Trudno abyśmy nie przyjęli tej „komórkowej” nowinki jak błogosławieństwa...
- [12] Porozumiewanie się nie służy oczywiście tylko przekazywaniu ważnych w danym momencie informacji. Język pełni także funkcję fatyczną – poprzez rozmowę (gadanie, plotkowanie i głędzenie) podtrzymywane są więzi społeczne. A takie wykorzystywanie mowy jest – czy ktoś się z tym zgadza, czy nie – domeną kobiet. To one mówią więcej od mężczyzn i częściej wymieniają informacje o bliskich, o dalekich, o tym, co robią bądź zrobili znajomi i mniej znajomi. Nic tedy dziwnego, że to kobiety – czego dowodzą badania – mają większą skłonność do uzależnień od urządzeń, które czynią komunikację łatwiejszą. Z punktu widzenia kobiety dotkniętej komórkowym nałogiem, włączony non stop telefon to trwały łącznik z bliskimi, którzy mogą w każdej chwili przekazać istotną dla nas informację o ważnych dla nich ludziach. [...]
- [13] A młodzież? Dlaczego ona ma tendencję do nierozstawiania się z telefonem komórkowym? Tutaj z wyjaśnieniem znów przychodzi socjologia nie-ludzi. Wszak młode pokolenie to osoby wychowane nie do radzenia sobie z ludźmi w relacjach społecznych, tylko do obsługi przedmiotów. To częstokroć jedynacy, nienawykli do „obsługi” skomplikowanych relacji z innym człowiekiem. Oni wolą być do drugiego człowieka podłączeni za pomocą urządzenia, którego instrukcję obsługi świetnie znają...
- [14] Głupio się przyznać, że naszym życiem coraz bardziej rządzi mały elektroniczny gadżet. A tak jest, niestety, coraz częściej. Według przywoływanych już badań Davida Sheffielda, 32 procent brytyjskich studentów kilkakrotnie próbowało rzucić swój telefoniczny nałóg, niestety – bez skutku. 14 procent z nich oszukiwało się, gdy określali czas korzystania z komórki. 7 procent badanych obwiniało swój telefon za utratę pracy czy rozpad ważnego związku.
- [15] Jest jednak nadzieja... Kiedy studentów poproszono, by przez trzy dni nie używali telefonu, początkowo przeżyli niemal szok. Ale potem stres minął, zwolnił się puls i spadło ciśnienie krwi. Można więc żyć bez komórki. Wystarczy powiedzieć sobie: dziś nie zadzwonię. I zobaczyć, co się stanie.

(tekst ukazał się w miesięczniku „Charaktery” 2007, nr 5,

© Copyright „Charaktery”, www.charaktery.com.pl)

Zadanie 1. (2 punkty)

Na podstawie całego tekstu podaj trzy przykłady patologicznych zachowań użytkowników telefonów komórkowych.

1. _____

2. _____

² Alianse – tu: związki, zależności.

3. _____

Zadanie 2. (1 punkt)

W jaki sposób autor pokazuje uniwersalność problemów związanych z używaniem telefonów komórkowych (akapity 3.-4.)?

Zadanie 3. (1 punkt)

Zdefiniuj neologizm zastosowany przez autora w akapicie 4.

Zadanie 4. (2 punkty)

Na podstawie akapitu 5. sformułuj dwie tezy, jakie stawia „socjologia nie-ludzi”, a następnie każdej z nich przyporządkuj jeden argument.

Teza	Argument

Zadanie 5. (1 punkt)

W jakim celu autor omawia zachowania zwierząt na początku akapitu 9.?

Zadanie 6. (1 punkt)

W jaki sposób są uszeregowane gatunki opisane w akapicie 10.?

Zadanie 7. (1 punkt)

Z akapitu 11. wypisz metaforyczne określenie człowieka.

Zadanie 8. (1 punkt)

Do czego służy język? Odpowiedz na podstawie akapitu 12.

Zadanie 9. (2 punkty)

Wskaż dwie grupy szczególnie podatne na uzależnienie od telefonów komórkowych. Objaśnij przyczyny uzależnienia każdej z nich.

Zadanie 10. (1 punkt)

Co łączy wyrazy przywołane w nawiasie w akapicie 12.?

Zadanie 11. (1 punkt)

Z akapitu 12. zacytuj fragment, w którym autor daje wyraz swojej świadomości, iż jego poglądy mogą być uznane za kontrowersyjne.

Zadanie 12. (1 punkt)

Czemu służy cudzysłów w akapicie 13.?

Zadanie 13. (2 punkty)

Jakie różne funkcje pełnią w tekście poniższe pytania:

a) „Dlaczego tak szybko poddaliśmy się telefonom?” (akapit 1.),

b) „A młodzież?” (akapit 13.)?

Zadanie 14. (1 punkt)

Jaka wspólna myśl łączy następujące dwa fragmenty tekstu: „uzależnienie od tak błahego przedmiotu jak telefon” (akapit 8.) oraz „naszym życiem coraz bardziej rządzi mały elektroniczny gadżet” (akapit 14.).

Zadanie 15. (2 punkty)

Wskaż dwa sposoby uwiarygodnienia prezentowanych sądów zastosowane przez autora.

1. _____

2. _____
